Ewangelia Łukasza

Rozdział 16

**1**. Mówił też i do uczniów swych: Był niektóry człowiek bogaty, który miał włodarza, a ten był odniesion do niego, jakoby rozproszył dobra jego. **2**. I wezwał go, i rzekł mu: Cóż to słyszę o tobie? Oddaj liczbę włodarstwa twego, abowiem już włodarzyć nie będziesz mógł. **3**. I mówił włodarz sam w sobie: Cóż uczynię, gdyż pan mój odejmuje ode mnie włodarstwa? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. **4**. Wiem, co uczynię, że gdy będę złożon z włodarstwa, przyjmą mię do domów swoich. **5**. Wezwawszy tedy każdego z osobna dłużnika pana swego, mówił pierwszemu: Wieleś winien panu memu? **6**. A on powiedział: Sto bareł oliwy. I rzekł mu: Weźmi zapis twój a siądź natychmiast, napisz pięćdziesiąt. **7**. Potym drugiemu rzekł: A ty wieleś winien? A on rzekł: Sto beczek pszenice. I rzekł mu: Weźmi zapis swój a napisz ośmdziesiąt. **8**. I pochwalił pan włodarza niesprawiedliwości, iż roztropnie uczynił. Bo synowie tego świata roztropniejszy są w rodzaju swoim nad syny światłości. **9**. A ja wam powiadam: Czyńcie sobie przyjacioły z mamony niesprawiedliwości, aby, gdy ustaniecie, przyjęli was do wiecznych przybytków. **10**. Kto wierny jest w namniejsze) rzeczy i w więtszej wierny jest, a kto w male niesprawiedliwy jest i w więtszym niesprawiedliwy jest. **11**. Jeśliżeście tedy w niesprawiedliwej mamonie wiernymi nie byli, która prawdziwa jest, kto się jej wam zwierzy? **12**. A jeśliście w cudzym wiernymi nie byli, któż wam da, co wasze jest? **13**. Żaden sługa dwiema panom służyć nie może, bo abo jednego będzie miał w nienawiści, a drugiego miłować będzie, abo do jednego przystanie, a drugiego wzgardzi. Nie możecie Bogu i mamonie służyć. **14**. A słuchali tego wszytkiego Faryzeuszowie, którzy byli łakomi. I śmiali się z niego. **15**. I rzekł im: Wy jesteście, którzy sami siebie usprawiedliwiacie przed ludźmi, lecz Bóg zna serca wasze. Abowiem co jest u ludzi wyniosłego, obrzydłość jest przed Bogiem. **16**. Zakon i Prorocy aż do Jana, odtychmiast królestwo Boże opowiedają, a każdy gwałt mu czyni. **17**. A łacwiej niebu i ziemi przeminąć, niż jednej kresce z zakonu upaść. **18**. Wszelki, który opuszcza żonę swą, a drugą pojmuje, cudzołoży, a kto od męża opuszczoną pojmuje, cudzołoży. **19**. Był niektóry człowiek bogaty, który obłóczył się w purpurę i w bisior i używał hojnie na każdy dzień. **20**. I był niektóry żebrak, imieniem Łazarz, który leżał u wrót jego, pełen wrzodów, **21**. chcąc być nasycon z odrobin, które padały z stołu bogaczowego, a żaden mu nie dawał, ale i psi przychodząc, lizali wrzody jego. **22**. I zstało się, że umarł żebrak, a poniesion był od anjołów na łono Abrahamowe. Umarł też i bogacz i pogrzebion jest w piekle. **23**. A podniózszy oczy swoje, gdy był w mękach, ujźrzał Abrahama z daleka i Łazarza na łonie jego. **24**. A on wołając, rzekł: Ojcze Abrahamie, smiłuj się nade mną a pośli Łazarza, aby omoczył koniec palca swego w wodzie, aby ochłodził język mój: bo cierpię męki w tym płomieniu. **25**. I rzekł mu Abraham: Synu, wspomni, żeś odebrał dobra za żywota twego, a Łazarz także złe, a teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz. **26**. A nadto wszytko między nami i wami otchłań wielka jest utwierdzona, aby ci, którzy chcą stąd przejść do was, nie mogli, ani stamtąd przejść sam. **27**. I rzekł: Proszę cię tedy, ojcze, abyś go posłał do domu ojca mego, abowiem mam pięć braciej, **28**. aby im świadectwo wydał, iżby też oni nie przyszli na to miejsce mąk. **29**. I rzekł mu Abraham: Mają Mojżesza i Proroki: niechże ich słuchają. **30**. A on rzekł: Nie, ojcze Abrahamie; ale gdyby kto z umarłych szedł do nich, będą pokutę czynić. **31**. I rzekł mu: Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, ani, by też kto z martwych powstał, nie uwierzą.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.